

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE .

- a/ Stosunki polsko-niemieckiestr.1.
b/ Polska - Czechosłowacja " 2.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE .

- a/ Sprawa odszkodowaństr.2.
b/ Austria - Niemcy " 3.

3. NOTATKI I INFORMACJE .

1. SPRAWY POLSKIE.

WISYONKI POLSKO-NIEMIECKIE.

THE DAILY TELEGRAPH z 28/XII. Kor.dypl. pisze, że w wielu kołach dyplomatycznych poważne znaczenie polityczne przypisywane jest rokowaniom polsko-niemieckim w celu zawarcia traktatu handlowego. Uważa się, że gdyby rokowania te okazały się tak pomyślne, jak się tego spodziewają, to mogłyby być one zwiastunem pojednania w niezbyt dalekiej przyszłości pomiędzy Polską i Niemcami, czego pragnie Paryż, a specjalnie Briand. Gdyby te optymistyczne nadzieje ziściły się, miałyby to takie samo znaczenie, jak szczęśliwy wynik zamierzonej próby uregulowania francusko-włoskich nieporozumień.

KOELNISCHE ZEITUNG z 22/XII. wyraża żal z powodu podpisania przez niemieckich przemysłowców na polskim G. Śląsku odezwy wyborczej organizacji gospodarczych, opowiadających się za rządem polskim. Dziennik twierdzi, że miało to wśród Niemców w Polsce wywołać nieukontentowanie i podkreśla ten ustęp odezwy, który mówi o gospodarczej i narodowej solidarności, oraz o konieczności wzmocnienia władzy państwa. Najbardziej zaś z punktu widzenia niemieckiego dziennik uważa taki krok za niewłaściwy dlatego, że rząd obecny "dąży do usunięcia wpływu mniejszości narodowych, a przynajmniej do ograniczenia ich spraw.

VOSSISCHE ZEITUNG z 30/XII. omawia rokowania handlowe polsko-niemieckie i zaznacza, że Hermes wyniósł z Warszawy wrażenie, że Polska życzy sobie zawarcia definitywnego traktatu. Głosy pesymistyczne ze strony polskiej znalazły echo w Berlinie, Niemcy jednak jeszcze przed rozpoczęciem rokowań wyjaśniają rządowi polskiemu, że nie życzą sobie zwłoki ani przerwania rokowań rozpoczętych w listopadzie.

W ten sposób istnieje nadzieja, że rokowaniom będzie dany silny bodziec, albowiem dalsze trudności przyniosłyby tylko znowu szkody dla obu krajów.

Autor podkreśla, że skargi na to, iż ostatecznie ustępstwa niemieckie co do drzewa ujawnie wpływają na gospodarkę Niemiec, nie można brać bez uwzględnienia ustępstw polskich, które dopiero później się ujawnią w życiu, jak również nie można twierdzić, że nie przyniosą korzyści ustępstwa, jakie będzie trzeba dać Polsce co do produktów rolnych. Wyjaśnienie tych zre-

czy przyczyniłoby się do rozproszenia obaw polskich co do dobrej woli Niemiec w rokowaniach, jak również odebrałoby źer dla agitacji niemieckiej prawicy.

POLSKA-CZECHOSŁOWACJA.

NARODNI LISTY z 30/XII. zamieszczają w dwóch ostatnich numerach obszernie artykuły p.t. "Podwójna twarz w Pradze i na granicach". Oba artykuły są bardzo ostrym atakiem przeciwko posłowi polskiemu do parlamentu czechosłowackiego Dr. Wolfowi. Niepodpisany autor artykułu zarzuca posłowi, że w Pradze prowadzi on politykę lojalności i ugodowości podczas gdy na Śląsku on i jego zwolennicy są najostrzejszymi przeciwnikami państwa czechosłowackiego. Takie postępowanie - jak twierdzi pismo - jest niezgodne z życzeniami Polaków na Śląsku, którzy pragną spokoju a jedynie koła przywódców prowadzących politykę antyczeskosłowacką niedbając o to, iż ofiarą ich postępowania jest lud polski.

NARODNI POLITIKA z 28/XII. podaje statystykę rozwoju szkół czeskich w czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego. W r. 1916 było w powiecie cieszyńskim i frysztańskim szkół czeskich 25, podczas gdy polskich 98, a niemieckich 28. Dziennik wzywa, aby wspierać mieszkańców pogranicza w ich ciężkiej walce, bowiem budowaniem czeskich szkół na pograniczu buduje się lepszą przyszłość całego narodu.

IL SECOLO z 28/XII. dowiaduje się z Berlina, że Polska będzie miała swego przedstawiciela na posiedzeniu Małej Ententy. Rząd warszawski otrzymał zaproszenie formalne za pośrednictwem Czechosłowacji, która pragnie wzmocnić swe stosunki ekonomiczne i polityczne z Polską. M. Ententa wyjdzie z konferencji wzmocniona przez prawdopodobne przystąpienie Polski. Podobno wizyta Marsz. Franchet d'Espéry w Warszawie i w Pradze jest w związku z tem zaproszeniem i ze zmienionem stanowiskiem Polski wobec państw, które tworzą M. Ententę.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SPRAWA ODSZKODWAŃ.

THE DAILY TELEGRAPH z 27/XII. Kor. dypl. pisze, że w kierowaniu polityką dyplomatyczną Briand cieszył się dużą samodzielnością, jednakże Poincaré zachował kontrolę w sprawach reparacyjnych. Odpowiedź Poincarégo na sugestję Parkera daje wyraz trudnościom, któreby powstały przy wszelkiej próbie rewizji planu Davesa w obecnej chwili.

Autor pisze, że jest rzeczą prawdopodobną, iż w r. 1928. Poincaré tak samo, jak w r. 1923. obstawać będzie przy minimum 26 miliardów zł. marek. Postulat ten został odrzucony przez lorda Curzona i pierwszy gabinet Baldwina. Jednakże Poincaré formalnie nigdy go nie cofnął i chociaż rząd francuski, który by skłaniał się bardziej ku lewicy, może zgodzi się na zmniejszenie minimum wyznaczonego przez Poincarégo, to jednak będzie na-

legał, by ostateczna redukcja ogólnego niemieckiego odszkodowania uzależniona została od rewizji długów Francji wobec jej dwóch wierzycieli. Amerykańskie Ministerstwo Skarbu jest nadal przeciwnie łączeniu problemu reperacyjnego z kwestją długów i nie jest rzeczą pewną, czy nawet rząd demokratyczny mógłby zaryzykować poczynienie ustępstw w tej kwestji.

Autor wnioskuje, że wobec powyższych względów rozwiązanie wysuwane przez Gilberta Parkera nie jest możliwe.

LE TEMPS z 25/XII. pisze w związku z memorjałem Parkera Gilberta, że nie może być mowy o możliwości przeprowadzenia rewizji sposobu regulowania odszkodowań bez zgody wszystkich, którzy są w tem bezpośrednio zainteresowani. Kwestja ta wymagałaby połączonego rozpatrzenia kwestji odszkodowań i kwestji długów, gdyż obie te sprawy są w ścisłej ze sobą łączności. Dopóki Stany Zjednoczone będą oficjalnie podtrzymywały stanowisko Melona, tj. będą wymagały spłaty swoich należności bez liczenia się z tem, czy Niemcy wypełniają swe zobowiązania wobec państw sprzymierzonych, nie może być mowy o rewizji planu Davesa nad czem prasa niemiecka tak gorąco dyskutuje.

Przedwczesnem byłoby głębsze zastanawianie się nad tem zagadnieniem, jest to jednak rzeczą zupełnie jasną, że nie można znaleźć innego rozwiązania tego podwójnego zagadnienia, aniżeli jednoczesne zanulowanie długów międzysojuszniczych i odszkodowań należnych od Niemiec.

AUSTRJA - NIEMCY.

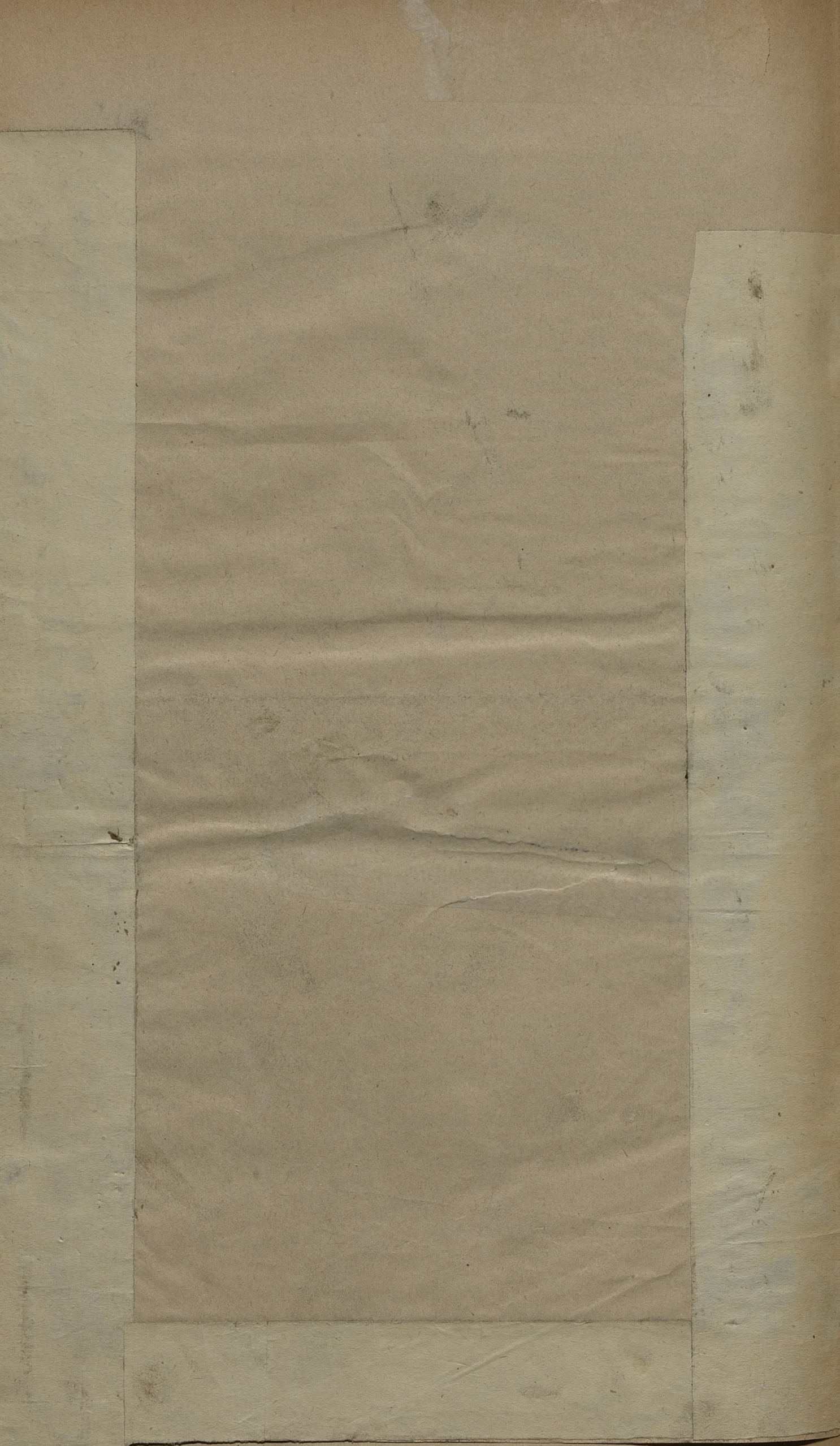
Vossische Zeitung z 29/XII. pisze, że Dr. Nobis długoletni przedstawiciel Prus przy Radzie Państwa, omawia w "Deutsche Wirtschaftszeitung" stanowisko Prus wobec reform państwa Rzeszy. Wpływ tych reform na Austrię ujawni się w tem, iż będzie ona podziwiała budowę jednolitego ustroju państwa, ale niekiedy zdecyduje się na przystąpienie do niej. Dlatego uważa za wskazane najszerszą rozbudowę samorządów, gdyż ujednostajnienie administracji będzie b.wielką przeszkodą dla przyłączenia się Austrii do Niemiec.

Autor dowodzi, że jakkolwiek przy reformie ustroju nawet Prusy straciłyby samodzielność, to jednak Austrii należy umożliwić przyłączenie się na szczególnych prawach przy zachowaniu przez nią odrębności. Wówczas także dałoby się ominąć drażliwą sprawę rywalizacji pomiędzy Berlinem i Wiedniem.

L'INFORMATION /Egipt/ z 22/XII. Art. redakcyjny wobec fazy, jaką przyjęła sprawa "Anschlussu" i zabiegów niemieckich, ostrzega, że może to zagrozić pokojowej równowadze europejskiej. Niemcy zacierowują Austrii wyraźną swą pomoc ekonomiczną czy więc wobec tego nie należałoby dążyć do stworzenia związku dunajskiego małych państw, w celu pomagania Austrii w jej rozwoju. Związek taki zasłużyłby się odciągając Austrię od flirtu z Niemcami i przyczyniłby się skutecznie do ustalenia pokoju na kontynencie.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

VORWAERTS z 28/XII. podaje artykuł Piotra Garwy o przełomowym położeniu w Rosji, które posiada wielkie znaczenie dla międzynarodowego proletariatu robotniczego. Usunięcie opozycji przyspie-



253 9/10
Teka

139

1358. IV

1927



Prze... sy Za... ej.

REŚĆ:

OLSKIE

ekio

OG

ligi Narodów

cuskie

ENPO

STOSUNKI GOSPODARCZE NIEMIECKO-SOWIECKIE.



PH z 5/X. Por. dyp
 rzyżają otwarcie
 tak gwałtownie pi
 cia potrzebnych f
 tów finansowych.
 awie wyłącznie Ni
 rminowc kredyty
 anków angielsko-s
 om niemieckim, a
 edytów dla finan
 kie banki i niem
 amerykańskie, by
 óre banki angieli
 illon Read w New
 w kwestji pożycz
 ego i że w połow
 nowy układ z Ro
 j poważnych kred
 dla nowej linii
 me tylko rury.
 . wynosić będzie
 ciągu wylicza kr
 e obecnie wynosz
 handlowy, pośred
 est ryzykować dal
 amorykańskich;

IECKIE.

S z 5/X. zamiesz
 edezwy ludności
 rancji, gen. Cugna
 natychmiastowego
 ranicznym. Ludnoś
 emice i intryg ni
 eji do ewakuacji
 mą, zagrażającą
 e pogranicznym.
 sprawą zastosowan
 się zbyt długo;
 o.

U z 7/X. pismo p

Widoczne, że deputowany francuski socjalista Jules Uhry udzielił dłuższej rozmowy korespondentowi "Dresdener Neueste Nachrichten", w której mówił o pokozeniu Francji po nowie Hindenburga, zaznaczając, że nie można zmuszać Niemce do wzięcia całej winy za wybuch wojny na siebie. Wspominał o ten, że nie przestanie domagać się ogłoszenia archiwów wojennych francuskich i wydając mu się dziwnym, że pomimo zapowiedzi jeszcze to nie nastąpiło, choć Niemcy już w tym względzie wyprzedziły Francję. Uhry uważa stosunki polsko-niemieckie za bardzo ważne dla pokoju europejskiego i uważa Locarno wschodnie za potrzebne, ale z tym zastrzeżeniem, aby zmienić niektóre artykuły traktatu wersalskiego, będące przeszkodą dla niemieckiej polityki i gospodarki na wschodzie. Redakcja zaznacza, że w tym wypadku Uhry miał niewątpliwie na myśli sprawę korytarza.